Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Cena 50 gr. A
Nakład: 138.147

ROK XIX. Nr 328 (6303) KIELCE, PIĄTEK, 24 LISTOPADA 1967 R.

Dziś obraduje X plenum KC PZPR

Dziś tj. 24 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na temat aktualnych problemów zaopatrzenia rynku.

PREMIER RZĄDU SZWECJI
Tage Erlander przybył z oficjalną wizytą do Polski

Uroczyste powitanie na lotnisku Okęcie

23 bm. na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, przybył do Polski z oficjalną wizytą premier rządu Szwecji Tage Erlander z małżonką.

Po uroczystym powitaniu na lotnisku Okęcie państwo Erlander udali się do Pałacyku Myśliwickiego, który jest rezydencją premiera w czasie jego pobytu w Warszawie. Jeszcze tego dnia odbyły się rozmowy polsko - szwedzkie pod przewodnictwem Józefa Cyrankiewicza i Tage Erlandera. W czwartek premier Szwecji złożył wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wieczorem premier Józef Cyrankiewicz wydał przyjęcie na cześć premiera Szwecji i jego małżonki.

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie pani Alna Erlander zwiedziła wystawę w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego.

(Dokończenie na str. 2)

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, przybył do Polski z oficjalną wizytą premier rządu Szwecji Tage Erlander z małżonką.

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku (od lewej T. Erlander i J. Cyrankiewicz).

CAF — telefoto

ŚWIATA

ZAJŚCIA NA TLE RASOWYM

● NOWY JORK. Od kilku dni w Chicago mają miejsce starcia na tle rasowym między studentami murzyńskimi i policją. Trzy wyższe uczelnie w tym mieście otoczone są oddziałami policji, które dotychczas raniły 30 osób, a 84 studentów aresztowały.

STATKI DLA ZRA

● BUKARESZT. Zgodnie z podpisaną umową, w stoczni Braila spuszczono na wodę 30 z kolei statek spośród 40, jakie Rumunia dostarczy Zjednoczonej Republice Arabskiej. Statki te pływać będą po Nilu.

Warto dodać, że trzy następne statki dla ZRA przechodzą obecnie próby, a trzynaście jednostek znajduje się w budowie.

PROTEINY Z ROPY NAFTOWEJ

● LONDYN. Nowy dział produkcji artykułów żywnościowych z ropy naftowej zamierza uruchomić wielki koncern przemysłu naftowego British Petroleum Company. Fabryka koncentratów proteinowych, której budowę zlokalizowano w Lavera w pobliżu Marsylii, ma rozpocząć produkcję już w roku 1970.

Początkowo produkowana proteina będzie przeznaczona na cele pastewne, a w następnych latach będą również wytwarzane artykuły żywnościowe. (J.k)

Rada Bezpieczeństwa
przyjęła jednomyślnie brytyjski projekt rezolucji w sprawie Bliskiego Wschodu

NOWY JORK (PAP.) Rada Bezpieczeństwa wznowiła w środę dyskusję nad niebezpieczną sytuacją w rejonie Bliskiego Wschodu powstałą wskutek odmowy Izraela wycofania swych wojsk z okupowanych terytoriów arabskich.

Przed posiedzeniem Rady Bezpieczeństwa odbyły się konsultacje członków tego organu, w trakcie których osiągnięto porozumienie przewidujące poddanie pod głosowanie tylko rezolucji brytyjskiej.

Rada Bezpieczeństwa jednomyślnie zaaprobowała rezolucję przedłożoną przez Anglię. Rezolucja wśród wielu punktów przewiduje „wycofanie izraelskich sił zbrojnych z terytoriów, okupowanych podczas niedawnego konfliktu, zapewnienie „swobody żeglugi szlakami wodnymi

(Dokończenie na str. 2)

Laboratorium do badań podwodnych

„SADKO-2" — tak nazwano laboratorium do badań podwodnych należące do instytutu hydrometeorologicznego w Leningradzie. Laboratorium składa się z dwóch części — pracowni i części mieszkalnej. „Sadko" ma łączność telefoniczną z ziemią z powietrza wtłaczane jest specjalnym przewodem. Laboratorium zostało opuszczone na dno Morza Czarnego w pobliżu Suhumi na głębokość 25 m gdzie naukowcy badać będą procesy hydrofizyczne w rejonie przybrzeżnym.

(CAF — TASS)

Czosnek zamiast... penicyliny

MOSKWA PAP. Lecznicze własności czosnku znane były od dawna, ale dopiero ostatnio w szeregu doświadczeń udowodniono, że może on skutecznie zastępować różne antybiotyki, a nawet je przewyższać.

Bakteriobójcze własności czosnku porównywaną z takimi własnościami penicyliny, terramycyny i innych antybiotyków. Stwierdzono, że czosnek przewyższa je w znacznym stopniu.

Omawiane próby zdają się wróżyć dużą przyszłość dla produkcji czosnku i przewidywać potrzebę znacznego rozszerzenia dotychczasowych jego plantacji.

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium GKKFiT
oceniło rozwój sportu szkolnego w Kielecczyźnie

Przez dwa dni odbywała się w Kielecczyźnie wyjazdowe posiedzenie prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. W pierwszym dniu członkowie prezydium GKKFiT z wiceprzewodniczącym L. Bednarskim wizytowali szkolne obiekty sportowe w Białobrzegach, Radomiu, Szydłowcu, Skarżysku i Bliźynie.

W drugim dniu odbyło się w Kielcach posiedzenie prezydium GKKFiT poświęcone ocenie rozwoju sportu szkolnego w naszym województwie. W obradach prowadzonych przez przewodniczącego GKKFiT — tow. Włodzimierza Reczka udział wzięli: przew. Prez. WRN — tow. Antoni Mierzwiński, sekretarz KW PZPR — tow. Henryk Soboń, wiceprzewodniczący Prez. WRN — tow. Ryszard Dziekan, kierownik Wydz. Prop. KW PZPR tow. Andrzej Pierzchała, sekretarz Prez. WRN — tow. Zygmunt Brzezicki, przew. ZG SZS — tow. Wiesław Adamski, członkowie prezydium GKKFiT, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Kuratorium Okręgu Szkolnego z wicekuratorem tow. Mieczysławem Krzosą, wojewódzkich władz sportowych z przew. WKKFiT — tow. Henrykiem Ostarczym oraz przedstawiciele wszystkich organizacji sportowych i społecznych zainteresowanych rozwojem sportu szkolnego.

Po posiedzeniu prezydium GKKFiT odbyło się spotkanie kierownictwa wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych z kierownictwem GKKFiT, na którym

(Dokończenie na str. 2)

Groźba zbrojnego konfliktu na CYPRZE

◆ Turcja nie wyrzekła się możliwości użycia siły
◆ Oświadczenie rządu tureckiego

PARYŻ, NOWY JORK PAP. W specjalnym komunikacie ogłoszonym po kilkugodzinnym posiedzeniu rządu tureckiego stwierdzono, że rząd turecki nie uważa za zadowalającą odpowiedzi rządu greckiego na notę z 17 listopada oraz, że dopóki nie zostanie zlikwidowane zagrożenie Cypryjczyków pochodzenia tureckiego nie może być mowy o rozpoczęciu negocjacji z Grecją.

Po ogłoszeniu komunikatu gabinetu tureckiego, obserwatorzy podkreślają, że Ankara w dalszym ciągu nie wyrzekła się możliwości użycia siły, lecz że powstrzymuje się na razie z rozpoczęciem działań wojskowych. Podkreśla się również, że w sytuacji, kiedy nadzieja na rozwiązanie kryzysu cypryjskiego drogą dwustronnych rozmów grecko-tureckich została rozwiana, dużą rolę do odegrania mają państwa trzecie, za pośrednictwem których będzie można doprowadzić do rozładowania napięcia.

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja PZPR powróciła z Włoch

W czwartek powróciła do kraju delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Ryszardem Strzeleckim na czele, która przebywała we Włoszech na zaproszenie Włoskiej Partii Komunistycznej.

Na lotnisku Okęcie delegację witali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko oraz kierownicy wydziałów KC.

Ferie zimowe w szkołach

Ferie zimowe w szkołach będą trwały od 22 grudnia br. do 4 stycznia 1968 r. W wielu województwach rozpoczęto już przygotowania, mające na celu zapewnienie dzieciom i młodzieży zimowego wypoczynku.

Przed Trybunałem Russela

Podczas kolejnej sesji Trybunału do Badania Zbrodni w Wietnamie, która odbyła się w Roskilde (Dania) 22 bm., 27-letni mieszkaniec Wietnamu płdn. Nguyan Hong Phuong pokazuje członkom Trybunału ręce popalone napalmem.

CAF — telefoto

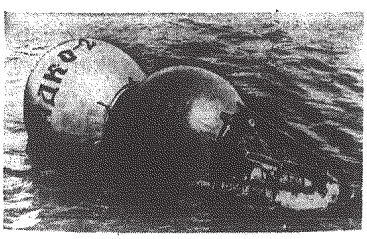

W trosce o zdrowie dzieci i młodzieży

Na ostatnim posiedzeniu prezydium kieleckiej WKZZ dokonano oceny przebiegu wczasów letnich dla dzieci i młodzieży w naszym województwie oraz nakreślono kierunki pracy dla instancji związkowych w przygotowaniu akcji letniej przyszłego roku.

Ponad 57,5 tys. dzieci i młodzieży naszego województwa korzystało w okresie lata z zorganizowanej opieki na koloniach, obozach i półkoloniach, a 53 tys. uczestniczyło w tzw. nieobozowym lecie. Niezależnie od tych form ok. 85 tys. chłopców i dziewcząt uczestniczyło w doraźnych imprezach przygotowanych głównie przez organizacje społeczne i młodzieżowe. Tak więc organizatorzy dużych i małych form letniego wypo-

(Dokończenie na str. 2)

Edward Kennedy wybiera się do Wietnamu

WASZYNGTON PAP. Senator Edward Kennedy na samym początku stycznia przyszłego roku udaje się w dziesięciodniową podróż do Wietnamu południowego, gdzie zbada sytuację w szpitalach i obozach uchodźców, ażeby zorientować się, jakie ofiary w ludności cywilnej pociąga za sobą wojna wietnamska.

Edward Kennedy odwiedził Wietnam południowy już poprzednio w listopadzie 1965 r.

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — dziś zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie na południu i zachodzie okresami duże z możliwością niewielkich opadów. W nocy miejscami przymrozki. W dzień temperatura powyżej zera.

Dni Książki Społeczno-Politycznej

Spotkania autorskie

W bieżącym tygodniu w ramach obchodów „Dni Książki Społeczno - Politycznej", rozpoczęła się pierwsza seria spotkań autorskich organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, WKZZ i PP „Dom Książki". W dniu 22 i 23 bm. z czytelnikami swoich książek spotkali się w Pińczowie, Gackach, Kielcach, Jędrzejowie, Łagowie, Opatowie, Rakowie i Kunowie — gen. Wacław Czyżewski i płk Stanisław Glinka oraz Wojciech Pomykało.

W spotkaniu w Państwowym Uzdrowisku w Busku wziął udział ppłk mgr Tadeusz Perone — przedstawiciel Wydawnictwa MON. Po spotkaniu we wszystkich tych miejscowościach odbyły się czytelnicze zgadui-zgadule. Uczestnicy wykazali się doskonałą znajomością książek objętych konkursem. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe.

Do trzech razy sztuka

LONDYN PAP. Niejaki John Sinclair zakończył niedawno marsz na 1600-kilometrowej trasie między Pretorią a Kapsztadem w Afryce południowej. Tę gigantyczną odległość przeszedł on w ciągu 24 dni. Niestety nikt nie wiedział kto na mecie ponieważ zapomniano poinformować prasę o jego marszu.

Sinclair zamierza wiec wrócić w tem sam sposób do Pretorii i ma nadzieję, że tym razem nie zawiedzie się na publiczności.

Nowy zakład wzbogacania węgla

W dn. 23 bm. w kopalni „Knurów" przekazany został do eksploatacji nowy zakład wzbogacania węgla.

CAF — telefoto

GRK wyrosły z potrzeby i praktyki społecznej

To dobrze, jeśli przyjęcie sprecyzowanych, ogólnie obowiązujących zasad organizacyjnych poprzedza żywa praktyka, ona bowiem decyduje i o kształcie organizacyjnym i o dalszym planowaniu wszelkiej, w tym i społecznej działalności.

Uwaga ta nasuwa się w związku z reorganizacją ruchu kobiecego w Polsce którego głównym celem było stworzenie lepszych niż dotąd możliwości poszerzenia wpływu kobiet na rozwój życia społecznego środowisk, na pełniejszy udział kobiet w życiu gospodarczym i politycznym kraju.

Minęły już trzy kwartały od momentu, kiedy powstawać poczęły pierwsze Gromadzkie Rady Kobiet w całym kraju i w naszym województwie. Różna w różnych województwach była mierzona aktywnością nowych GRK i ich liczebnością akceptacja tej formy pracy.

(Dokończenie na str. 2)

Krajowy Zjazd Spółdzielczości Pracy
kontynuuje obrady

Czwartek — drugi dzień obrad odbywającego się w Warszawie Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Pracy, wypełniła dyskusja.

Poruszając zagadnienia produkcji rynkowej, dyskutanci wskazywali na potrzebę zmiany systemu planowania obowiązującego w drobnej wytwórczości. Sprawą ogromnej wagi jest poprawa jakości produkcji. Rozwiązanie tego problemu widzą delegaci w lepszym wyposażeniu spółdzielni w bardziej nowoczesne maszyny i urządzenia, zapewnieniu surowców i materiałów wyższej jakości, poprawie organizacji pracy i podnoszeniu kwalifikacji pracowników.

W dyskusji nad dalszym rozwojem usług, delegaci domagali się m. in. zwiększenia ważnej produkcji maszyn, narzędzi i części zamiennych. Woj. związki spółdzielcze powinny udzielać większej pomocy organizacyjnej i technicznej powiatowym spółdzielniom wielobranżowym, na których spoczywa obowiązek świadczenia usług w małych miastach, miasteczkach i na wsi.

Chodzi zwłaszcza o przyspieszenie budowy pawilonów usługowych. Co roku ma ich powstawać ok. 700.

W piątek zjazd zakończy obrady.

Gwałtowne zajścia w Kalkucie

DELHI PAP. — Zgodnie z obawami fakt rozwiązania rządu stanowego w zachodnim Bengalu (Indie) spowodował gwałtowne zajścia w Kalkucie w związku z ogłoszeniem generalnego strajku protestacyjnego przez lewicowe skrzydło ugrupowania 14 partii, Agencja Reutera podaje, że policja otworzyła w środę ogień z karabinów i użyła gazów łzawiących podczas starć z tłumami demonstrantów. Według pierwszych doniesień tej agencji w wyniku całodziennych starć pomiędzy setkami policjantów, a demonstrantami około 20 osób zostało przewiezionych do szpitala w tym 12 z ranami od pocisków. Rzecznik policji podał w środę wieczorem, że sytuacja w Kalkucie została opanowana, kilkaset osób znalazło się w areszcie. Jednakże agencja France Presse wyraża przypuszczenie, iż podczas starć padło wielu zabitych, a około 100 osób odniosło rany.

Pomyłka w adresie

LONDYN PAP. Niejaki John Brazil rzeźnik z miasteczka Amersham dostaje od kilku dni przeksy pieniężne na różne sumy. Ofiarodawcy są zawsze anonimowi. Policja, która postanowiła zbadać, te sprawę ustaliła, że poczta pomyliła pana Brazil z Miss Brazylii, która brała udział w ostatnich wyborach miss świata w Londynie. Najwidoczniej wielbiciele kształtów pięknej Brazylijki postanowili wesprzeć ją finansowo i umożliwić powrót do domu.

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Premier rządu Szwecji przybył z oficjalną wizytą do Polski

(Dokończenie ze str. 1)

UROCZYSTE POWITANIE NA OKĘCIU

Na lotnisku Okęcie wczesnym popołudniem zgromadziły się osobistości oficjalne i delegacje ludności stolicy na powitanie premiera Tage Erlandera i jego małżonki. Budynek dworca lotniczego uroczyście udekorowany.

O godz. 13 ląduje samolot ze Sztokholmu.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wita serdecznie wychodzących z samolotu premiera Erlandera i jego małżonkę.

Przy wysiadaniu z samolotu pani Erlander otrzymuje wiązankę kwiatów.

Orkiestra gra hymny narodowe.

Tage Erlander odbiera raport dowódcy kompanii honorowej WP, a następnie, w towarzystwie Józefa Cyrankiewicza, przechodzi przed jej frontem.

Premier Erlander wita się następnie z obecnymi na płycie lotniska ministrami, przedstawicielami władz miejskich, wyższymi urzędnikami URM i MSZ, generałami WP.

Następuje powitanie z korpusem dyplomatycznym.

Józef Cyrankiewicz i Tage Erlander zajmują miejsca przed mikrofonami i wygłasza je przemówienia powitalne.

Defilada kompanii honorowej kończy uroczystość na Okęciu.

Goście i gospodarze zajmują miejsca w samochodach. W pierwszym — obaj premierzy.

W otoczeniu honorowej eskorty motocyklistów kolumna ruszą ulicami udekorowanymi chorągiewkami o barwach narodowych obu krajów.

* * *

Wizyta premiera Erlandera w Polsce jest pierwszą — po Związku Radzieckim — jaką składa on w kraju socjalistycznym. Po wymianie szeregu wizyt na wysokim szczeblu między obu krajami przyszła kolej na bezpośrednie spotkanie premierów. Jest ono ważnym wydarzeniem w stosunkach polsko - szwedzkich i świadczy o wadze, jaką Szwecja i Polska przykładają do ich dalszego rozwoju. Przypomnijmy, że oprócz rozmów premierem Cyrankiewiczem, Tage Erlander ma spotkać się z Władysławem Gomułką.

Rada Bezpieczeństwa przyjęła jednomyślnie brytyjski projekt rezolucji

(Dokończenie ze str. 1)

na Bliskim Wschodzie i osiągnięcie „sprawiedliwego uregulowania problemu uchodźców". Rezolucja zwraca się do sekretarza generalnego ONZ, aby mianował specjalnego przedstawiciela, który uda się na Bliski Wschód celem „nawiązania i utrzymywania kontaktów" z zainteresowanymi państwami. Misja wysłannika sekretarza generalnego ONZ pomóc ma „w osiągnięciu pokojowego i możliwego do przyjęcia uregulowania sytuacji".

Przemawiając po głosowaniu przedstawiciel Związku Radzieckiego, W. Kuźnieczow podkreślił, że zawarte w rezolucji brytyjskiej żądanie wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów jest pierwszą, niezbędną zasadą ustanowienia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Idzie tu rzecz jasna o wycofanie izraelskich wojsk ze wszystkich zagarniętych przez nie terytoriów państw arabskich w wyniku agresji z 5 czerwca 1967 r. Sformułowania rezolucji — podkreślił W. Kuźnieczow — stanowią, że wojska izraelskie nie mogą pozostać na żadnej części terytoriów arabskich, zagarniętych w wyniku wojny.

Najważniejszym zadaniem, oświadczył przedstawiciel radziecki, jest bezzwłoczne wcielenie w życie podjętej decyzji, a przede wszystkim doprowadzenie do wycofania wojsk izraelskich ze wszystkich obszarów, okupowanych w wyniku czerwcowej agresji. Przy współpracy wszystkich państw, które w Radzie Bezpieczeństwa wypowiedziały się za takim rozwiązaniem, zadanie to może być zrealizowane w bardzo krótkim terminie w interesach pokoju na Bliskim Wschodzie, w interesach wszystkich państw, położonych w tym rejonie.

GRK wyrosły z potrzeby i praktyki społecznej

(Dokończenie ze str. 1)

Są województwa, w których prawem eksperymentu, sprawdzianu społecznej użyteczności, powstało i pracuje po kilkanaście GRK, w innych po kilkadziesiąt. *W Kielecczyźnie powstało i pracuje od trzech kwartałów 220 GRK.*

Można więc mówić o pewnym przodownictwie, ale nie tylko tej niewątpliwej satysfakcji z wyników pracy organizatorskiej poświęciła jest *Wojewódzka Narada Przewodniczących Gromadzkich Rad Kobiet*, która zbierała się 24 listopada w kieleckim Klubie NOT.

Idzie przede wszystkim o to, by z doświadczeń wielomiesięcznej pracy można było odpowiedzieć sobie na kilka ważnych pytań.

Przede wszystkim — czy ta forma organizacji ruchu kobiecego ma swoje uzasadnienie czy wynika z praktycznej żywej praktyki społecznej, czy już czas, by wybierać między pełnym, na wszystkie gromady rozciągającym się, rozwojem GRK, czy też umocnieniem zdobytych pozycji kobiet w istniejących już GRK.

Niewątpliwie wynik narady będzie miał wpływ i na dalszy rozwój GRK w całym kraju, bo jeśli okaże się, że GRK dobrze zdały swój egzamin w jednym województwie, jeśli GRK w Kielecczyźnie uzasadniły swoją użyteczność, to można, to należy wyciągnąć właściwe wnioski z praktyki kieleckiej i wnieść je do skarbnicy doświadczeń ruchu kobiecego w całym kraju.

Nie przesądzając jednak wyników i ogólniejszych wniosków, które zakończą obrady przewodniczących Gromadzkich Rad Kobiet warto jednak zwrócić uwagę na następujące niewątpliwe już fakty:

W GRK województwa kieleckiego w 220 wspomnianych już gromadzkich organizacjach — nie wahamy się użyć tego czasownika — pracuje ponad 2000 robiczek, około tysiąca nauczycielek, około tysiąca rolniczek, pracowników kultury, agronomów. Są takie powiaty, gdzie GRK stanowią już rzeczywistą siłę, liczą po kilkaset członkiń — jak w Buskiem, Kazimierzy Wielkiej, czy Pińczowie, a więc w powiatach nie tylko już tradycyjnie gospodarnych i przodujących w inicjatywie społecznej — ale i takich, które w 1967 roku do powszechnie już uznanych dobrych wyników pracy dodały nowe inicjatywy i wyniki. Będziemy chyba w zgodzie z prawdą, jeśli stwierdzimy, że w dobrych wynikach pracy tych powiatów, szczególnie po IX plenum KC, udział swój mają i GRK.

Dlatego też można powiedzieć, że urodzaj na GRK w tych powiatach był nie tylko — chyba nawet nie przede wszystkim — wynikiem realizacji organizatorskich koncepcji, a rezultatem ewidentnej, możliwej do podsumowania pracy.

Nie sposób nawet wymienić kierunków działalności, które podjęły i realizują GRK. Są takie, które dla wszystkich GRK okazały się najważniejsze, wiodące: higienizacja wsi, udział kobiet w rozwoju gospodarki, hodowla, oświata rolnicza, opieka nad dziećmi, rozwiązywanie problemu przygotowania kobiet do pracy w przemyśle i rolnictwie, ułatwienie pracy i życia kobiecie na wsi. To że się powtarzają te zdania, że we wszystkich powiatach są podejmowane — świadczy najdobitniej o powszechnej ich potrzebie.

Ale są i takie zadania, podjęte przez GRK, które wskazują na zróżnicowane potrzeby środowisk. Można mówić i o bardzo „osobistych" w odniesieniu do różnych środowisk inicjatywach GRK. W Wolanowie członkinie GRK wspólnie ze szkołą prowadzą pozaszkolne wychowanie młodzieży, w Bodzechowie wniosły kobiecy swój kobiecy aneks do planu gromadzkiego, w Zagnańsku rozłoczyły opiekę nad starymi ludźmi, w Zborowie wystąpiły z wnioskiem do Wojewódzkiego Związku Rolników Trzody Chlewnej o pomoc w szeroko zakreślonej kampanii rozwoju hodowli, w Szańcu i wielu innych gromadach były inicjatorkami przyspieszenia zbiórki na SPESII.

Ta różnorodność podejmowanych czynów, tę liczne i różne w środowiskach dobre propozycje i realizacje mogą już stanowić o potrzebie wymiany doświadczeń. *Świadczy to również i o tym, że młode GRK pracują samodzielnie nie czekają na odgórną wojewódzką instrukcję. Ze widzą swe miejsce we wsi i miasteczku, że istnieją nie tylko na dumnym wykazie wojewódzkiego, organizatorskiego dorobku.* be-de

Premiowana sprzedaż literatury radzieckiej i społeczno-politycznej

W okazji „Dni Książki Społeczno-Politycznej" p. n. „Człowiek — Świat — Polityka", P.P. „Dom Książki" w Kielcach wprowadza wielka promocyjną sprzedaż literatury radzieckiej i społeczno-politycznej, którą prowadzą wszystkie księgarnie na terenie n. województwa.

Konkurs trwa do końca listopada br. Udział w nim mogą wziąć wszyscy, którzy dokonają jednorazowego zakupu książek radzieckich, społeczno-politycznych i literatury pięknej społecznie zaangażowanej na kwotę co najmniej 10 zł.

Losowanie nagród odbędzie się 18 grudnia br. Wśród uczestników konkursu przewiduje się sprzedaży rozlosowane zostaną interesujące wydawnictwa książkowe.

Ukradli dwie tony sera

LONDYN PAP. W kilka godzin po ogłoszeniu dekretu o dewaluacji funta i zapowiedziach podwyżek cen żywności na jednej z ulic Londynu dokonano rabunku ciężarówki. Łupem przestępców padły dwie tony sera.

Groźba zbrojnego konfliktu na Cyprze

(Dokończenie ze str. 1)

Jak donosi z Nikozji korespondent AFP, w tamtejszych kołach dyplomatycznych panują przekonanie, że w obecnej sytuacji rozwiązanie konfliktu zależy od Ankary. Uważa się tam równocześnie, że drzwi do rozmów nie zostaną zamknięte dopóki Turcja nie podejmie działań wojennych i sądzi się, że każdy dzień może wpłynąć obecnie na zmniejszenie napięcia.

W środę wieczorem po raz pierwszy od tygodnia radio Nikozja w swoim programie w języku greckim ostrzegło słuchaczy przed możliwością konfliktu zbrojnego. „Wówczas każdy spełni swój obowiązek" — zakończył speaker.

Prezydent Cypru arcybiskup Makarios wypowiedział się w środę oficjalnie w sprawie kryzysu wywołanego zajściami sprzed tygodnia stwierdzając, że problemu cypryjskiego nie można rozwiązać drogą wojny. Wyraził on również nadzieję, że sytuacja nie pogorszy się tak dalece, aby stać się zagrożeniem dla pokoju. Dodał on, że pokojowe uregulowanie konfliktu nie będzie trudne w oparciu o kartę Narodów Zjednoczonych. W doniesieniach z Nikozji podkreśla się, że była to pierwsza oficjalna wypowiedź Makariosa od momentu rozoczęcia konfliktu.

Komitet Centralny lewicowej partii AKEL opublikował w środę oświadczenie stwierdzające, iż „groźba inwazji i katastrofalnej wojny wisi nad Cyprem jak miecz Damoklesa". „Turcja zmusza już przestrzeń powietrzną Cypru, koncentruje siły zbrojne i grozi niezwłoczną interwencją" — podkreśla komunikat.

* * *

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że rząd radziecki ogłosił oświadczenie, w którym podkreśla, że ostatnio nastąpiło na Cyprze znaczne zaostrzenie sytuacji.

Jak wiadomo, — stwierdza rząd ZSRR — to zaostrzenie napięcia nastąpiło wskutek zbrojnego starcia 15 listopada w części Cypru zamieszkałej przez ludność grecką i ludność turecką, między oddziałami cypryjskiej gwardii narodowej a Cypryjczykami — Turkami. W starciu zbrojnym brały także udział wojska greckie znajdujące się na obszarze Republiki Cypryjskiej z naruszeniem jej suwerenności. Wojska te i cypryjska gwardia narodowa znajdowały się pod rozkazami figurants reakcyjnych greckich kół militarystycznych — gen. Grivasa.

Starcia zbrojne na Cyprze ustały, ale sytuacja w całej strefie jest nadal napięta, przy czym niebezpieczeństwo zagraża suwerenności i niezależności Cypru oraz pokojowi i bezpieczeństwu we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Rząd ZSRR występuje z poparciem suwerenności, niezależności i terytorialnej integralności Republiki Cypru oraz wypowiada się za pokojowym rozwiązaniem wszystkich spraw dotyczących stosunków między Grekami a Turkami na Cyprze — bez jakiejkolwiek ingerencji z zewnątrz.

Armia grecka została postawiona w stan gotowości bojowej i rezerwi oficerowie w Atenach dążą do stworzenia jakiegoś pretekstu, by dokonać ingerencji w wewnętrzne sprawy Cypru. Reakcyjne koła w Grecji układają od dawna plany przewidujące rozwiązanie problemu cypryjskiego przy pomocy metod militarnych, likwidację niezależności i integralności terytorialnej państwa cypryjskiego przez tzw. „enosis" tj. przez zniknięcie Cypru do Grecji. Rządzące obecnie w Grecji koła wojskowe i ich agenci na Cyprze chcą przeciągnąć całą wyspę w bazę wojskową NATO oraz rozprawić się z demokratycznymi siłami na Cyprze przy pomocy tych samych zbrodniczych metod, jakie są obecnie stosowane w samej Grecji.

Rząd radziecki podkreśla, że również rząd turecki pod jej szereg kroków w związku z zaostrzeniem się sytuacji na Cyprze. Wojska tureckie także zostały postawione w stan gotowości bojowej i stworzone zostały specjalne oddziały, które mogą być przerzucone na Cypr. Tureckie okręty wojenne manewrują w rejonie Cypru.

Zaostrzenie się sytuacji w rejonie Cypru — stwierdza rząd radziecki — pozostaje w bezpośrednim związku z planami tych kół NATO, które by chciały ingerować w sprawy wewnętrzne Cypru. Trudno uwierzyć, by poczynania oficerów greckich na Cyprze odbywały się bez poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, ponieważ sama Grecja znajduje się obecnie w kleszczach amerykańskich baz wojskowych.

Rząd radziecki domaga się od dawna likwidacji obcych baz wojskowych na Cyprze, gdyż uważa, że przebywanie obcych wojsk na jego terytorium jest sprzeczne z suwerennością Cypru i z interesami pokoju.

Jednocześnie dążąc do utrzymania i utrwalenia pokoju we wschodniej części Morza Śródziemnego rząd radziecki wzywa strony do umiaru i rozsądku oraz do wyrzeczenia się prób rozwiązywania przy użyciu broni problemów powstających między Grekami i Turkami na Cyprze. Rozwiązanie pro blemu cypryjskiego powinno nastąpić przy ścisłym przestrzeganiu uchwał Rady Bezpieczeństwa, która niejednokrotnie wzywała obie strony do umiaru i do unikania wszelkich poczynań, które mogłyby doprowadzić do pogorszenia się sytuacji. Rząd radziecki uważa, że również rząd Republiki Cypru może uczynić wiele, aby nie dopuścić do dalszego zaostrzenia się sytuacji i do przekształcenia Cypru w teren zbrojnych starć. Rząd radziecki ma nadzieję, że strony rozumieją, jakie są ich obowiązki wobec narodów, ponieważ rozszerzenie się konfliktu w rejonie Cypru i zbrojne starcia w tym rejonie mogą doprowadzić do następstw, które trudno prze widzieć.

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium GKKFiT

(Dokończenie ze str. 1)

omówiono żywotne sprawy rozwoju ruchu turystycznego i sportowego w województwie.

Przew. GKKFiT tow. Włodzimierz Reczek odznaczył medalami 100-lecia sportu polskiego: I sekretarza KW PZPR tow. Franciszka Wachowicza, przew. Prez. WRN — tow. Antoniego Mierzwińskiego, sekretarza KW — tow. Henryka Sobonia, kier. Wydz. Prop. KW PZPR — tow. Andrzeja Pierzchałę i sekretarza Prez. WRN — tow. Zygmunta Brzezickiego.

Podstawą dyskusji na posiedzeniu prezydium był referat przew. WKKFiT — Henryka Osterczego oraz uzupełniające wystąpienie przedstawiciela Dep. Sportu GKKFiT — płk. Ryby.

W trakcie bardzo żywej dyskusji wszechstronnie naświetlono wszystkie najistotniejsze sprawy rozwijanego ruchu sportowego w Kielecczyźnie. Dyskutanci podkreślali zgodnie wielką wagę tego ruchu w całym procesie wychowywania szkolnej młodzieży.

Sekretarz KW PZPR — Henryk Sobok zwrócił uwagę na dwa momenty bardzo istotne dla uzyskania szybszego wzrostu sportu szkolnego. Pierwszy to sprawa klimatu, jaki otacza wychowanie i sport w naszym szkolnictwie. Często jest on niezbyt przychylny. Komitety partyjne zrobią wszystko dla poprawienia tej atmosfery. Druga sprawa to konieczność zorganizowanego współdziałania wszystkich organizacji zainteresowanych rozwojem sportu szkolnego.

Przew. Prez. WRN — Antoni Mierzwiński podkreślił dysproporcje w nakładach finansowych na wf i sport w szkole pomiędzy poszczególnymi województwami stwierdzając, że dysproporcje te trzeba zlikwidować.

Przewodniczący Włodzimierz Reczek podsumowując dyskusję z uznaniem mówił o dużej aktywności społecznego działania w Kielecczyźnie szczególnie w budownictwie szkolnych urządzeń sportowych. Stwierdził też, że posiedzenie prezydium GKKFiT zostało zorganizowane w Kielcach dla dwóch powodów: aby pomóc sportowi szkolnemu naszego województwa oraz wypracować formy takiej pomocy dla Kielecczyzny oraz podobnych województw.

Na zakończenie obrad powołano komisję dla opracowania uchwały, która po przyjęciu przez prez. WRN w Kielcach i prez. GKKFiT stanie się podstawą dalszej pracy nad przyspieszeniem rozwoju sportu szkolnego w naszym województwie. (mk)

Śledztwo w sprawie zatrucia 180 osób trychinami

W Łomży — jak już informowaliśmy — ok. 180 osób zatruło się trychinami. Są ofiary przebywają jeszcze w szpitalach Białegostoku, Łomży i Warszawy.

— Przyczyną zatrucia były wędliny z masarni łomżyńskiej PSS. Mięso do produkcji wędlin masarnia otrzymywała z rzeźni w Łomży i Białymstoku, a także innych miejscowości. W tej sytuacji, jak poinformował przedstawiciela PAP zastępca Prokuratury Powiatowej w Łomży — prok. Eugeniusz Kukielka śledztwo napotyka na duże trudności. W związku z tym powołano specjalną ekipę śledczą, złożoną m. in. z przedstawicieli Powiatowej Inspekcji Mięsnej, PIH, Epidemiologów oraz prokuratury i milicji, która ma ustalić m. in. źródła pochodzenia mięsa używanego do produkcji wędlin. Wyniki śledztwa będą znane za kilka tygodni.

Dwa groźne wypadki drogowe

Na odcinku szosy E-7 między Radomiem a Białobrzegami doszło wczoraj do dwóch groźnych wypadków drogowych, które tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach. Wczoraj ok. godz. 9 rano tuż koło Jedlińska pod Radomiem ciężka „Stoda" a przyczepa, należąca do PKS Warszawa III (nr rej. 22-73 WT) zdążająca do Rzeszowa z kilkutonowym ładunkiem kamieni w wskutek gwałtownego pęknięcia opony w przednim kole wpadła do rowu i przewróciła się na dach. Kierowca i jego pomocnik dopiero z pomocą przechodzących świadków zdołali opuścić rozbiokowaną kabinę samochodu. Kilkanaście minut później w Białobrzegach jadąca z Kielc do Warszawy „Wołga" po gwałtownym hamowaniu wpadła w poślizg i uderzyła w dwukonną furmankę, która zatoczyła drogę samochodowi. Samochód uległ częściowemu rozbiciu, a jeden koń został poraniony.

Komunikat prokuratury

Oficerowie, z wśród nich pułkownik WP, który w dniu 23 maja 1967 r. około godziny 22 przejeżdżali samochodem osobowym marki „Warszawa" szosą Sandomierz-Opatów Kieleckiej przez miejscowość Łipnik i byli świadkami wypadku drogowego, w którym ponieśli śmierć Łucjan Wiśniewski a później jadący z nich składali zeznania w tym w KP MO w Opatowie, prosimy o zgłoszenie się w Prokuraturze Rejonowej w Sandomierzu, ul. Zaromskiego 8, telefon 213 lub 218.

Koleżance JANINIE ŚLIWA

zam. w Białobrzegach wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

FIOTRA OSOJCY

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz koledzy i koleżanki z Zakładu Usług Rolniczych w Suchej. 3723/k

W trosce o zdrowie dzieci i młodzieży

(Dokończenie ze str. 1)

czynku zapewnili atrakcyjne spędzenie wakacji blisko 195 tys. dzieci i młodzieży.

Niemały udział w organizacji wypoczynku, a przede wszystkim kolonii dla dzieci posiadają zakłady pracy naszego województwa, które w tym roku na ten cel wydatkowały ponad 46 mln zł. Przodowały zakłady pracy branży metalowej, budowlanej, handlu i spółdzielczości, leśnej

Zakłady pracy, należą także do coraz częstszych organizatorów małych form wypoczynku dla dzieci, choć dotychczas było to domeną TPD, ZHP.

W wyniku analizy wczasów dziecięcych zaistniałych braków i niedociągnięć w akcji letniej br., kielecka WKZZ przyjęła kierunki działania dla organizacji związkowych na 1968 r. Już w grudniu br., branżowe związki zawodowe, opracują szczegółowe programy działania w tym zakresie, a w marcu przyszłego roku sporządzą oceny stanu przygotowań w zakresie zabezpieczenia obiektów określenia form wypoczynku i nakładów finansowych. Przewiduje się w większym stopniu, niż dotychczas udostępnić młodzieży obiekty sportowe w okresie lata.

Zarząd Okręgowy ZNP wspólnie z Kuratorium Okręgu Świętokrzyskiego zapewni odpowiednią kadrę wychowawców. Zarząd Okręgowy ZZPS Zdrowie wspólnie z Wydziałem Zdrowia Prez. WRN, dopilnuje właściwej opieki lekarsko - pielęgniarskiej.

WKZZ wspólnie z KOS w Kielcach ogłoszą również konkurs na najlepszą placówkę wczasów 1968 r.

W drugim punkcie obrad Prezydium WKZZ wysłuchało informacji Miejskich Komisji Związków Zawodowych z Kielc i Ostrowca na temat współdziałania z miejskimi radami narodowymi.

lech.

Nowe władze kieleckiego SDP

Wczoraj w Klubie Dziennikarza w Kielcach odbyło się walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze kieleckiego okręgu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, na którym oceniono pracę ustępującego zarządu w okresie minionej 3-letniej kadencji oraz wytyczono kierunki działalności na przyszłość. Szereg zgłoszonych przez komisję międzyredakcyj na postulatów i wniosków pod adresem nowo wybranych władz dotyczy zarówno działalności społeczno - politycznej i kulturalnej, jak też żywotnych spraw zawodowych i socjalno - bytowych środowiska dziennikarskiego w woj. kieleckim.

W skład nowo wybranego Zarządu Oddziału SDP w Kielcach weszli red. red. Bronisław Zapała (przewodniczący), Bogusław Hemi (wiceprzewodniczący), Andrzej Małachowski (sekretarz), Stefan Sawej (skarbnik), Waldemar Babinicz, Karol Strug, Stanisław Fornal i Anna Skuta. Ponadto wybrano komisję rewizyjną, sąd koleżeński, rzecznika dyscyplinarnego oraz delegatów na walny zjazd SDP w Warszawie.

Gościmi walnego zebrania byli: sekretarz generalny ZG SDP red. Tadeusz Rejek, sekretarz ZG, Halina Jabłońska i kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej tow. Tadeusz Tłuczkiewicz.

PLENUM ZG PTTK

● WCZORAJ w Warszawie obradowało plenum Zarządu Głównego PTTK. Uczestnicy obrad zatwierdzili tezy zarządu na Walny Zjazd PTTK w maju przyszłego roku i projekt udziału Towarzystwa w obchodach 25-lecia Wojska Polskiego.

Plenum zwróciło m. in. uwagę na dalsze upowszechnianie krajoznawstwa i turystyki wśród pracujących i młodzieży, kształtowanie właściwej postawy społecznej turystów oraz ich wrażliwości estetycznej.

Z MYŚLĄ O KLIENCIE

● Z CIEKAWĄ inicjatywą wystąpił handel Kielce. Otóż większość swej produkcji dostarcza bezpośrednio do sklepów. Bez pośrednictwa hurtu zaopatrują się w odzież domy towarowe, a także coraz liczniej inne duże sklepy. Udział bezpośredni dostaw przemysłu odzieżowego do sklepów przekroczył już 20 proc.

OBRABIARKA—GIGANT

● W „RAFASMECIE" zakończono montaż i rozpoczęto próbną eksploatację największej w historii polskiego przemysłu maszynowego obrabiarki-karuselówki KBB-1.000.

Obrabiarka potrafi toczyć, wytaczać otwory, wiercić, frezować, toczyć gwinty, wiercić wąsk otwory i płaszczyzny bardzo dużych elementów o wadze do 120 ton i średnicy do 10 metrów.

KATASTROFA POD KOSZALINEM

● POD KOSZALINEM, na trasie Manowo—Rosnowo wydarzyła się groźna w skutkach katastrofa. Pełen pasażerów pociąg motorowy kolejki dojazdowej zderzył się z pociągiem towarowym. W wyniku katastrofy poniósł śmierć motorniczy pierwszego pociągu, a dwanaście osób zostało rannych, w tym cztery ciężko.

(J. k.)

Dnia 21. XI. 1967 r. zmarła nasza najukochańsza

Matka i Babunia

ANNA WĘGRZYN z domu LIBERA

— o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku rodzina

Wyprowadzenie Zwłok do grobowca na starym cmentarzu w Kielcach nastąpi w dniu 24. XI. br., o godz. 15 ze Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Niskiej. 286-g

Dnia 22. XI. 1967 r. zmarł

inż. TADEUSZ JAROSIŃSKI

długoletni Dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Technikum Telekomunikacyjnego i Technikum Energetycznego dla Pracujących w Skarżysku-Kam., odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką 1000-lecia.

Wyrazy głębokiego współczucia *Żonie i Rodzinie* składają *Rada Pedagogiczna, Ognisko ZNP, POP i młodzież szkolna*

3727-k

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Gdzie podziała się „sandomierka"?

Niegdyś płynęły Wisłą galary. W sandomierskim porcie ładowano na nie złociste ziarno — pszenicę, którą wiślanym szlakiem spławiano do Gdańska i stamtąd do krajów zachodniej Europy. Dawne to były czasy. Sława zbożowego zagłębia na Sandomierskiej Ziemi przetrwała do dziś. Skoro dzieci, ucząc się w szkole geografii ziemi ojczystej dowiadują się, że „lessowej gleby Wyżyny Sandomierskiej zwanej tu popielatką, zbiera się obfite plony buraka cukrowego i pszenicy — „sandomierki".

Sięgnąłem na wstępie do przypomnienia historyczno - podręcznikowych wiadomości, by porównać to z dniem dzisiejszym sandomierskiego rolnictwa. Nic nie straciły na swojej urodzajności lesso we pola, a rolnicy sandomierscy zużywają po Kazimierzy Wielkiej najwięcej nawozów sztucznych w województwie (79,2 kg nawozów w czystym składniku na 1 ha w roku gospodarczym 1966/67). Do dyspozycji mają tak jak w innych powiatach — kwalifikowane ziarno siewne, środki chemiczne do zwalczania chwastów, sprzęt ułatwiający zbiór i pielęgnację zbóż. Przy takich warunkach glebowych i nowoczesnych środkach produkcji — Ziemia Sandomierska powinna odpłacać wysokimi plonami zbóż. Powinna. W praktyce dzieje się nieco inaczej. Otóż powiat sandomierski uzyskał w ubiegłym pięcioleciu zbiory pszenicy 17,8 q z ha, wyższe wprawdzie o 10 kg od średniej wojewódzkiej, ale został wyprzedzony w wynikach nie tylko przez powiat kazimierzowski, lecz także pińczowski, włoszczowski (!), jędrzejowski i opatowski, a niewiele ustępują wynikom sandomierskim rolnicy białobrzescy, co wydaje się wręcz paradoksalne, bo przecież i gleby w szeregu tych powiatów są słabsze i rolnicy stosują mniej nawozów sztucznych. To co na pierwszy rzut oka wydaje się niezrozumiałe łatwo rozszyfrować, jeśli zbada się strukturę sandomierskiego rolnictwa i przemiany tam zachodzące. W okresie kilkunastu lat Sandomierskie przekształciło się z zagłębia zbożowego na owocowo - warzywne. Np. w gromadach Dwikozy i Słupcza — warzywa zajmują ponad 15 proc. gruntów ornych, w Samborcu i Andruszkowicach — sady i warzywa stanowią 15 — 20 proc. areału; w Lipniku, Włostowie, Goźlicach, Męczelnicach buraki cukrowe zajmują czwartą część użytków rolnych. Podobnie, choć z nie to mniejszym natężeniem uprawy warzywno - przemysłowe występują w pozostałych gromadach. Sandomierskie ma w tej chwili największą powierzchnię gruntów zajętych pod uprawę warzyw a najmniejszy — w stosunku do innych powiatów — procent ziemi przeznaczonej pod uprawę zbóż: przy tym w okresie ostatnich 10 lat uprawa warzyw zwiększyła się o ok. 1,5 proc. kosztem zbóż.

Warzywa wyrugowały zboża w części gruntów ornych. Ale czy przeszkadzają w uzyskiwaniu wyższych plonów? Okazuje się, że tak. Szczerze powiedział mi o tym jeden z sandomierskich rolników, kiedy zapytałem dlacze go tak późno zasiano u nich we wsi zboża.

— Bo — powiedział on — pszenicę i tak zdąży się zasiać, a plinlejsze jest zerwanie jabłek w sadzie.

W Sandomierskiem stosuje się bardzo wysokie dawki na wozów. Pod co jednak idą nawozy? Rolnicy nie żałują ich dla sadów, warzyw, buraków cukrowych. Pod zboża sypną resztki, które pozostają. Jeszcze gorzej nawożą jaki skóro w okresie ostatnich dziesięciu lat plony siana spadły prawie o 1 q z ha. Zabują nawozów i w dodatku — źle nawożą. Wiceprzewodniczący Prez. PRN tow. Kubasiewicz zapoznaje mnie z wymownymi liczbami. W gromadzie Jakubowice zużyto w roku gospodarczym 1966/67 — 45,978 k.. nawozów sztucznych, licząc w czystym składniku, ale przy tym tylko 48,554 kg nawozów fosforowych i 77,772 kg nawozów potasowych, podczas gdy 80 proc. gleb w gromadzie cierpi na niedobór fosforu, a 95,8 proc. — potasu. Gleb b. kwaśnych jest w Jakubowicach 18 proc. W gromadzie Klimontów sytuacja podobna. W tym samym okresie rolnicy zużyli 60.950 kg nawozów azotowych, 34.692 nawozów fosforowych i 53.483 kg potasowych. Badania gleb wykazały 80 proc. ziemi ubogiej w fosfór, 97 proc. w potas i b. kwaśnych 19 proc. Jakie przy takim „nawożeniu" może na zebrać plony?

Gromada Klimontów uważana jest za rejon, w którym w stosunku do innych gromad w powiecie uprawia się nadal znacznie ilości zbóż. W 1967 r. zebrano pszenicę z 442 ha, żyto z 460 ha.

Według rozeznania agronoma, żyto wydało plony 17,5 q z ha, pszenica 16,0 q z ha, owies 21 q, jęczmień — 18 q. Czy zanotowano jakiś postęp w zbiorach od paru lat? Przeglądam stare plany gromadzkie sprzed pięciu lat. Zebrano wtedy 20 q pszenicy, po 20 q jęczmienia i owsa, 12 q żyta. Rok późniejszy 1963 rok zbiory wynosiły. pszenicy — 20, 5 q z ha, żyta 18,5 q z ha, jęczmienia — 21,5 q, owsa — 19 q. Postęp żaden, a nawet w niektórych wypadkach wyniki są gorsze. Władze gromadzkie tłumaczą, że w tym roku zboża na wiosnę wymokły. Ale czy tylko to jest przyczyną słabszych plonów? Okazuje się, że zabiegi, które decydują o wysokich urodzajach były mi nimalnie stosowane i nie wykonano nawet skromnych zadań planu. Dla przykładu miało być w br. zwapnowanych 50 ha, a zabieg ten przeprowadzono na 40 ha (podobno w GS-ie brakowało wapna). Chemiczną wałkę z chwastami zamierzano przeprowadzić na 350 ha zbóż (zajmują one łącznie w gromadzie 1323 ha), lecz opryski przeprowadzono tylko na 290 ha. Czyżby znowu zabrakło środków chemicznych? A może sprzętu? Nic podobnego. Są środki chemiczne, a w samym tylko klimontowskim kółku rolniczym pracuje 12 traktorów. Obowiązuje także ustawa o zwalczaniu chwastów. Nie skorzystano jednak z jej postanowień w stosunku do opieszałych rolników.

Czy zanosi się w gromadzie na większą poprawę? Siewy jesienne już się skończyły. Zaglądam do GS-u, aby dowiedzieć się, ile pozostało nie wykorzystanych na wozów. 1 listopada br. leżało ponad 150 t. nawozów fosforowych i potasowych. Miejscowi działacze zapewniają mnie, że te nawozy pójdą. Na pewno. Ale nie pod zboża ozime, które już rosną, tylko pod buraki cukrowe, których plan uprawy gromada przekroczyła w br. o 45 ha, na pogłówne zasilenie rzepaku ozimego, którego zasiano o 25 ha więcej niż przewidywał plan.

A zboża? No cóż, zbożom wysterczy uprawa tradycyjna. Sołtys wsi Borek opowiada, że w jego wsi są rolnicy, którzy w ogóle nie stosują nawozów, a inni uważają, że jak nie ma saletrzaku, to nie ma w ogóle nawozów. On sam, chociaż dał pod pszenicę dobre dawki fosforu i potasu, to jednak siał ręcznie, bo jak twierdzi — trudno u nich na górkach stosować siewniki. W Borku od kilku lat wszyscy rzucili się na uprawę rzepaku. Zachęca do jego uprawy bardziej opłacalna cena. O uprawę tej rośliny troszczą się więc przede wszystkim rolnicy.

Gdzie podziała się więc tradycja uprawy sandomierskiej pszenicy? Sporo elementów stało się już zrozumiałe W rejonie Dwikóz kwintal pszenicy kosztuje 550—650 złotych. W Klimontowie 450—500 zł. We wrześniu, w październiku, kiedy trzeba oddawać obowiązkowe dostawy, jadą na wtorkowe jarmarki do Klimontowa furmanki z Dwikóz.

— Szczycimy się tym, że mamy zboże — powiada przewodniczący Prez. GRN w Klimontowie — się gdy przyjadą ci z Dwikóz, od razu cena na zboże wolnorynkowe podskakuje w górę o 50 — 100 zł na 1 q. Skutek tej transakcji zbożowej w Klimontowie jest opłakany. W mojej obecności przewinęło się przez biuro GRN kilku rolników proszących o ulgi w obowiązkowych dostawach zbóż, bo plony na polach „wymokły", lub zostały „wyparlone". Do 8 listopada rolnicy klimontowscy dostarczyli z zakontraktowanych 156 ton pszenicy tylko 30 ton, z 41 t żyta — 1 t, z 25 t jęczmienia — 5,5 t.

W sandomierskiej gospodarce rolnej, w tradycyjnym spichlerzu zboża, chociaż zajmują 51,9 proc. gruntów ornych ustępują warzywom i burakom zajmującym razem ok. 10 proc. powierzchni. Bardziej pracochłonne w uprawie warzywa i buraki muszą drożej kosztować — to oczywiste. Czy jednak nie można pogodzić wysokich plonów zbóż z uprawą warzyw, usunąć występujących obecnie anomalii? Sandomierskie ze względu na sprzyjający warzywom i drzewom mikrokli mat, glebę, doświadczenie rolnicze i zakłady przetwórcze — np. w Dwikozach, we Włostowie, pozostaną bazą upraw warzywnych i buraków cukrowych i nikt nie postuluje zlikwidowania tego zagłębia owocowo - buraczanego. Ale rozwój tych działów produkcji trzeba iść ściśle powiązać z gospodarką zbożową. Na dobrej glebie nie można traktować uprawy zbóż zajmujących ponad połowę powierzchni jako dodatku do warzywnictwa, potrzebnych tylko ze względu na słomę i obowiązkowe dostawy. Zmiana istniejącego stanu rzeczy wymagać będzie określonego kierunku działania ze strony władz powiatowych i służby rolnej i czas najwyższy, aby wzrost dostaw warzyw osiągano nie poprzez ustawiczne i ukryte zwiększenie areału ich upraw ze strony rolników, lecz drogą wzrostu plonów. Co roku przecież instytucje kontraktujące zawierają umowy na określony obszar uprawy pomidorów czy cebuli, a rolnicy samowolnie zwiększają ten areał w swoich gospodarstwach. W rezultacie, w ten prosty sposób nawiedzają nas nieprzewidziane „kłopoty" urodzaju. W pracach nad urealnieniem planów gromadzkich zespoły specjalistów w Sandomierskiem i na to powinny zwrócić uwagę. Można przecież dążyć do tego aby kontraktację opłacalnych warzyw kierować głównie do tych gospodarstw które wykażą się dobrymi plonami zbóż. Z pewnością znajdzie się wiele innych rozwiązań. Wspaniałe sandomierskie lessy pozwalają na podwojenie plonów zbóż w stosunku do obecnie osiąganych. Tradycję uprawy słynnej „sandomierki" trzeba w interesie rolników i państwa znowu przywrócić.

MARIAN RYNKOWSKI

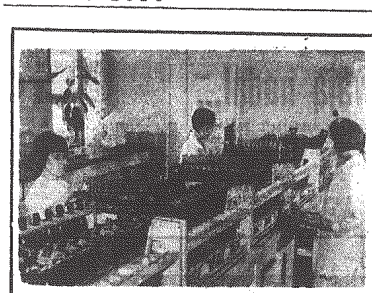

Pracownia żyzności gleb w kieleckiej stacji chemiczno-rolniczej.

Jak zasilać glebę

Działalność stacji chemiczno - rolniczych koncentruje się na opracowaniu podstaw racjonalnej gospodarki nawozami sztucznymi. Dotychczas stacje te przebadały już 87 procent krajowych gleb, ustalając wysokość zawartych w nich podstawowych składników, jak fosfor i potas oraz stąp zakwaszenia. Z badań tych wynika, że 56 procent naszych gleb jest ubogie w fosfor, 65 procent w potas, a 58 procent wymaga natychmiastowego wapnowania. Dane te mają podstawowe znaczenie dla ustalania dawek nawożenia na poszczególne pola. W najbliższych latach stacje chemiczno - rolnicze zajmą się także przygotowaniem materiałów służących do właściwego rozmieszczenia ilościowego i asortymentowego nawozów mineralnych oraz organizowaniem akcji upowszechnienia postępu w zakresie racjonalnej gospodarki nawozowej. Do czołowych placówek tego typu zalicza się stacja chemiczno - rolnicza w Kielcach. Jej pracownicy przebadali już 1 milion 200 tys. hektarów użytków rolnych.

Agrotechnicy Bazyli Kuźmiak i Włodzimierz Weryńkiewicz opracowują mapy żyzności gleb.

CAF — Wawrzyńkiewicz

NRD — trzecim odbiorcą polskich towarów

Niemiecka Republika Demokratyczna należy do naszych najpoważniejszych klientów, jest bowiem trzecim co do wielkości odbiorcą polskich towarów. Na liście dostaw do naszego zachodniego sąsiada znajdują się przede wszystkim takie artykuły, jak węgiel kamienny, brunatny i koks, wyposażenie zakładów przemysłowych i kompletnych obiektów, tabor kolejowy, warzywa, owoce oraz wyroby hutnicze.

Ostatnio podpisano protokół, który przewiduje eksport z Polski do NRD większych niż dotychczas partii, m. in. obrabiarek, urządzeń odlewniczych, maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych oraz wyrobów elektronicznych i elektrotechnicznych.

Przy okazji warto dodać, że w NRD nasi handlowcy kupują różnorodne towary za kwotę znacznie przewyższającą wpływy uzyskiwane z eksportu do tego kraju.

◆ Człowiek
◆ Świat
◆ Polityka

KONKURS

z okazji

Dni Książki

Społeczno-Politycznej

W konkursie może wziąć udział każdy, kto do dnia 5 grudnia br. prześle na adres redakcji „Słowa Ludu" w Kielcach, pl. Obrońców Stalingradu 2 przynajmniej jeden kupon z prawidłowymi odpowiedziami. Na kopercie należy umieścić napis konkurs — „Człowiek—Świat — Polityka", podać swoje imię, nazwisko i adres.

Losowanie nagród odbędzie się 15 grudnia br. wyniki zostaną ogłoszone na łamach „Słowa Ludu".

KUPON Nr 2

PYTANIE 1: Kto napisał przedmowę do wydania rosyjskiego książki J. Reeda „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem".

Odpowiedź: _____

PYTANIE 2: Jakiej narodowości był kapitan Arwanitis i z kim sympatyzował?

Odpowiedź: _____

PYTANIE 3: Podać pseudonim dowódcy oddziału partyzantów, który uwolnił aresztowanych z więzienia w Starachowicach, w świetle książki J. Stompora — „Partyzant od starego".

Odpowiedź: _____

Odpowiedzi na te pytania można znaleźć w następujących książkach: R. Rawicz — „Lenin w życiu codziennym", J. Reed — „Dziesięć dni które wstrząsnęły światem", Z. Kusch — „Pamiętne dni", A. Drawicz i Z. Jęczmyk — „Dzień powszedni rewolucji", M. Fornalska — „Pamiętnik matki", T. Pietrzak — „Podziemny front", J. Stompor — „Partyzant od starego", J. Ambroziewicz — „Plebanie na wulkanach".

Wszystkie książki są do nabycia w księgarniach. Można je też wypożyczyć w bibliotekach.

Następny kupon wkrótce

W. RAWSKI

UWAGA — CZOŁGI

W Niemczech koncepcja użycia armii pancernej do wojny manewrowej zaczęła nabierać rozmachu. W czerwcu 1934 roku powstało dowództwo wojsk zmechanizowanych. Ale do wspomnianej już „lawiny czołgów" było jeszcze stosunkowo daleko. W pierwszej połowie 1935 roku Niemcy dysponowali jedną ćwiczebną dywizją pancerną. 15 października 1935 roku sformowano trzy dywizje uzbrojone w czołgi Panzer I i Panzer II. Nadal jeszcze trwały spory wśród niemieckich dowódców. Interweniowali dowódcy piechoty i kawalerii, nie rezygnując z koncepcji użycia czołgów jedynie jako broni pomocniczej. W owych czasach czołgi niemieckie bynajmniej nie imponowały, w porównaniu nawet z tymi, jakie były w uzbrojeniu armii polskiej. Polskie tankietki (rok produkcji 1933) o ciężarze 2,5 t. dysponowały armatką 20 mm, czyli taką jak Panzer II. Natomiast czołg typu Vickers-Armstrong ważył 8 ton, największa grubość pancerza wynosiła 3 mm, uzbrojony był w armatę 47 mm plus karabin maszynowy, miał 3 osoby załogi i rozwijał maksymalną szybkość 35 km/godz. Czołg Renault — 6,7 ton, miał pancerz do 22 mm, był bardzo powolny — szybkość do 8 km/godz.

W Związku Radzieckim, w latach trzydziestych, rozwój przemysłu ciężkiego stworzył podstawę dla mechanizacji armii. Już w 1931 roku pojawił się lekki czołg typu BT o ciężarze 12,5 t, rozwijający szybkość do 50 km na godz. Był on wyposażony w armatę 45 mm. W 1932 roku budowano czołgi wielieżowe T-62 o wadze 28 t. i T-35 o wadze 54 t. Czołgi te były silnie uzbrojone ale miały istotne wady: niewielką szybkość i trudność w pokonywaniu przeszkód terenowych. Pancerz również był stosunkowo słaby. Od 1930 do 1937 roku opracowano w ZSRR 190 prototypów czołgów, aż w 1939 roku radzieccy konstruktorzy zbudowali czołgi, które nie miały sobie równych w świecie. Były to: średni czołg T-34 i czołg ciężki KW. Czołg ciężki KW o ciężarze 48 t. był uzbrojony w armatę 76 mm i 3 karabiny maszynowe. Posiadał 75 mm pancerz i rozwijał szybkość 37 km/godz. Czołg T-34 o ciężarze 30 t, był uzbrojony w armatę 76 mm i 2 karabiny maszynowe. Czołg ten, nazwany potem klasycznym czołgiem II wojny światowej, posiadał pancerz grubości 45 mm i rozwijał szybkość do 55 km/godz. W czołgu tym po raz pierwszy zastosowano płyty pancerne o dużych kątach nachylenia do pionu. Okazało się, że nachylenie już pod kątem 60 stopni niezwykle uodparnia czołg przed pociskami przeciwpancernymi. W uzbrojeniu armii hitlerowskiej dopiero w 1938 roku znalazły się czołgi Panzer III i Panzer IV, wobec których nieliczne czołgi polskie były bezsilne.

Czołgi niemieckie miały następujące dane: Panzer III — ciężar 20 ton, największa grubość pancerza 30 mm, armata kaliber 37 mm, 3 karabiny maszynowe, największa szybkość 70 km/godz., załoga — 5 osób. Panzer IV — ciężar 24 tony, grubość pancerza do 40 mm, 1 armata 75 mm i 2 karabiny maszynowe, największa szybkość 50 km/godz., załoga 5 osób. Czołgi niemieckie były szybkie, zgodnie z doktryną wojny błyskawicznej.

Kiedy we wrześniu 1939 roku hitlerowski Wehrmacht, przeważający liczebnie i materiałowo, łamał bohaterski opór naszych żołnierzy, Polska liczyła na pomoc Francji mimo, że było wiadomo, iż armia francuska nie ruszy się poza barierę linii Maginota. Poczynione przez nieliczne oddziały francuskie ataki na przedpolu linii Zygfryda przyniosły ciekawe doświadczenie. Okazało się, że niemieckie działa przeciwpancerne nie zdołały przebić pancerzy francuskich czołgów. Francuskie dowództwo nie potrafiło jednak wyciągnąć właściwych wniosków z kampanii wrześniowej. Mimo, że okazało się, iż czołgi wsparte lotnictwem przywróciły wojnę manewrową, francuski sztab tkwił nadal w koncepcjach wojny pozycyjnej i rozdzielał skwapliwie między piechotę posiadane czołgi, których Francuzi mieli wówczas więcej od Niemców.

Gdy 10 maja 1940 roku Niemcy przeszli do ofensywy na zachodzie ich dywizje pancerne liczyły 2.683 czołgi, z tego Panzer I — 640, Panzer II — 625, Panzer III — 450, Panzer IV — 366 i Skoda — 396. Tymczasem Francuzi mieli ponad 3000 czołgów, w tym 2300 lekkich (R-35, H-35, H-39, FCM), 410 czołgów Semois i 325 czołgów ciężkich. Do tego doszły jeszcze czołgi brytyjskiego korpusu pancernego. Po stronie aliantów była więc przewaga liczebna. Prawda, że czołgi niemieckie były szybsze, ale masowe użycie francuskich czołgów, zorganizowanie ich w silne jednostki pancerne nie dałoby Niemcom przewagi. Potwierdziły to późniejsze wydarzenia.

15 maja 1940 roku został wezwany do sztabu de Gaulle, gdzie powierzono mu dowództwo dywizji pancernej, która miała się dopiero formować. Przygnębiony sukcesami niemieckich sił pancernych generał Georges powiedział do de Gaulle'a — „A więc do dzieła! Pan, który od dawna głosił metody stosowane dziś przez przeciwnika ma teraz okazję do działania". Było jednak za późno. Los wojny został już rozstrzygnięty. Niemieckie dywizje pancerne przedarły się nieoczekiwanie przez Ardeny i wykorzystując przełamanie pod Sedanem wywołały panikę wśród oddziałów francuskich. Czołgi Guderiana uderzyły na południe, aby potem skręcić na zachód, dotrzeć do kanału La Manche i odciąć wojska aliantów znajdujące się na północ od Sommy. W takiej sytuacji objęwmował de Gaulle dowództwo dywizji. Skład tej dywizji pancernej, formowanej pośpiesznie, daleko odbiegał od postulatów wysuwanych niegdyś przez de Gaulle'a. Ale nawet ta niekompletna dywizja osiągnęła sukcesy w starciach z Niemcami w rejonie Laon i pod Abbéville. Czołgi francuskie okazały się groźne dla Niemców. Okazało się też że straciły Francuzi „rozparcelowując" czołgi między piechotę, a nie formując silnej armii pancernej.

Po zwycięstwie nad Francją i na Bałkanach, hitlerowcy upoieni triumfami uderzyli 22 czerwca 1941 roku na Związek Radziecki. Do tego okresu wyprodukowano w ZSRR 636 czołgów KW oraz 1225 czołgów T-34. Zetknięcie się z tymi czołgami było dla faszystów niespodzianką. Jak pisał Guderian, w początkach października 1941 roku zaczęły napływać meldunki o bezsilności hitlerowskiej broni pancernej w zetknięciu się z radzieckimi czołgami T-34. Najsilniejsze wtedy niemieckie czołgi Panzer IV mogły atakować T-34 tylko od tyłu! Zaczęło się załamywać morale niemieckiego żołnierza, wobec coraz liczniej pojawiających się czołgów radzieckich a przede wszystkim doskonałego T-34.

Skonsternowani niemieccy oficerowie radzili skopiować czołg radziecki. Okazało się — jak stwierdził Guderian — że hitlerowscy konstruktorzy nie potrafili wyprodukować w krótkim terminie podstawowych części wchodzących w skład T-34. Szczególnie chodziło tu o aluminiowy silnik dieslowski.

Tymczasem Związek Radziecki udoskonalał swoje maszynie maszyny. Czołg T-34 zamiast armaty 76 mm, otrzymał działo 85 mm, a grubość pancerza wieży zwiększono do 90 mm. W 1943 roku konstruktorzy radzieccy zbudowali nowy czołg IS-2. Był on wyposażony w armatę 122 mm, a grubość pancerza zwiększono do 120 mm.

Szczytowym osiągnięciem w skali światowej stał się IS-3 o wadze 46 ton, grubości pancerza od 120—200 mm, uzbrojony w armatę 122 mm, 1 karabin maszynowy 12,7 i 1 karabin maszynowy 7,62, szybkość do 37 km/godz. i zasięgu 200 km.

Zmodernizowany czołg T-34-85 o 5-osobowej załodze, osiągał szybkość do 55 km/godz., miał zasięg 300 km, przewyższając wskaźnikami bojowymi amerykański czołg (produkowany od 1942 roku) M4-A2 Sherman. Sherman ważył 31 ton, posiadał armatę kalibru 75 mm i 2 karabiny maszynowe. Grubość pancerza od 38—60 mm, największa szybkość 46 km/godz. i zasięg do 270 km.

Pod koniec wojny Amerykanie wyprodukowali czołg Pershing — 41 ton, pancerz 50—100 mm, armata 90 mm plus 2 karabiny maszynowe, szybkość do 35 km/godz. i zasięg zaledwie 120 km. Czołgi amerykańskie ustępowały czołgom radzieckim tak pod względem uzbrojenia, opancerzenia, jak również i zdolności manewrowania.

(dokończenie w następnym numerze)

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Dziś piątek — 24 listopada. Imieniny Jana i Flory. Słońce wzeszło o godz. 7.11, a zajdzie o godz. 15.34.

CK

Nasze MIASTO

Co, gdzie, kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Kosmogonia" — J. Iwaszkiewicza — g. 19.

KINA

„Romantica" — „Działa Nawarony" — sng. pan. kol. l. 14, g. 15.45 i 18.

„Moskwa" — Komando 52" — NRD, pan. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Trzej muszkietersowie" — I seria, franc. pan. kol. l. 16, g. 11, 15,30, 17,45 i 20. „101 dalmatyńczyków" — USA, kol. l. 16, g. 13,30.

„Bajka" — „Popioły" — I seria, polski, pan. l. 16, g. 15,45, 18 i 20,15.

„Skalka" — „Jej siedem wieczorów" — czeski, l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Dzieci kapitana Grianta" — ang. kol. l. 11, g. 13, 17 i 19.

„Górnik" (Rudki) — „Pieski świat Mondo Cane" — włoski, kol. l. 16, g. 18,30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Dzwoni Northside 777" — USA, l. 14, g. 16,15.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Zemsta OAS" — franc. l. 16, g. 18.

„Echo" (Ostojów) — „Zejście do piekła" — polski, pan. l. 16, g. 19.

„Goliborze" (Stupia Nowa) — nieczynne.

Uwaga! Kierownictwo kin zastrzega sobie ewentualna zmianę programu oraz terminu wyświetlania filmów.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15. I apteka nr 1 przy ul. Buczka 39 39B.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 7,45 — 8,30, 9,15 — 11,30, 20,30 — 21,15. Basen mały — 7 — 7,45, 16 — 18,15, 19,45 — 21,15. Wanny — 7 — 21.

MUZEUM I WYSTAWY!

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stale nieczynne.

Oddział — Muzeum lat szkolnych „Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

WDK — wystawa pt. „50 lat Wielkiego Października".

Teatr im. S. Żeromskiego — (Mała Scena) — wystawa plastyki Kieleckiego Okręgu ZPAP — „50-lecie. Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej."

WRN — Klub Pracownika — wystawa prac Jadwigi Jackowskiej. Czynna w godz. od 8 do 15 i od 17 do 21.

„Fotoplastikon" — „Zabytki Rzymu" — czynny w godz. od 12 do 20.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 97. Pogotowie WSW 83-25. Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne 84-33. Komenda MO 50-11. Pogotowie wodno - kanal. 45-40. Poczt. inf. o usług. 011. Hotel Centralny 29-44. Informacja kolejowa 8,15. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 87-89. Pogotowie gazowe 49-28 i 29-03.

POSTOJE TAKSÓWEK: Pl. Obrońców Stalingradu 12-70, dworzec kolejowy 44-32, taksówki bagażowe —ul. Świętokrzyska — 69-69.

W żłobkach coraz ciaśniej

A dyskusje trwają nadal...

Od kilku już lat sytuacja w kieleckich żłobkach ulega zmianie na... gorsze. Cztery żłobki „pękają w szwach". Miejsc jest w sumie 240, a przyjęto już ponad 300 dzieci. W takiej sytuacji dziesiątki podań załatwiono odmownie. Negatywne decyzje bynajmniej nie hamują kolejnej lawiny podań. Obecnie potrzeby w zakresie ilości miejsc w żłobkach przekroczyły możliwości ich zaspokojenia stukrotnie. Patrząc nieco dalej w przyszłość i biorąc pod uwagę rozwój miasta, wzrost ilości jego mieszkańców i budowę zakładów pracy, w których zatrudnić się będzie mogło, potrzeba co najmniej tysiąc miejsc w żłobkach.

Jak wybrnąć z tej trudnej sytuacji? Od dłuższego już czasu władze miejskie usiłują dać odpowiedź na to pytanie. W tej 5-latce, ale dopiero około roku 1970 rozpocznie się budowę żłobka w dzielnicy Czarnów w ramach tzw. miejskich inwestycji. Placówka ta rozwiąże potrzeby dzielnicy, ale nasuwa się pytanie — czy nie należałoby przyspieszyć budowy tego żłobka?

Żłobek w dzielnicy Czarnów to tylko częściowe rozwiązanie ogólnomiejskiego problemu. Dlatego też władze miejskie czynią starania aby spółdzielnia mieszkaniowa i duże zakłady pracy wybudowały w bieżącej 5-latce dwa żłobki. Jeden z nich przewidziano w dzielnicy Szydłówek drugi przy ul. Zagórskiej. Kierownictwo Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej wyraziło zgodę na budowę żłobka w osiedlu. Będzie to w pewnym stopniu rozbudowa i przebudowa prywatnego domu stojącego w osiedlu, oczywiście po wyprowadzeniu się właściciela.

Bardziej mgliście przedstawia się budowa żłobka przez duże zakłady pracy. Warto tu dodać, że do żłobków napływa sporo podań w sprawie przyjęcia dziecka od pracownic tych największych zakładów pracy, a przede wszystkim „Armatur". Na naradzie zwołanej w sprawie wspólnej budowy żłobka przez Prez. MRN przedstawiciele „Armatur", KZWM i „Iskry", owszem zgodzili się z argumentem, że sprawa jest ważna i pilna, ale dotąd zakłady te nie złożyły skonkretyzowanych deklaracji. Ponieważ sprawą tą interesuje się także Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, proponujemy więc działaczom związkowym mocniejszy doping pod adresem wymienionych zakładów pracy.

(am)

Kielce nocą

fot. A. Kurbański

Z myślą o zimie

Gdzie i jak będą się bawić nasze dzieci?

Nadchodzi zima. Wraz z jej urokami, niestety, także sporo przykrych niespodzianek. Mamy tu na myśli wypadki, o których systematycznie od lat donosi prasa. Czytamy więc o dzieciach, które jeżdżąc saneczkami wpadają pod koła samochodów, albo toną pod lodkrzywami słabego lodu, który wcześniej niecpatrznie wybrały sobie na miejsce ślizgawki.

Tragiczne te informacje wstrząsają opinią publiczną. Słyszy się sporo dyskusji i rad na temat, ale niestety ze środkami zaradczymi jest gorzej. Więc za to poncsimy wszyscy!

Rozmawialiśmy wczoraj z przedstawicielami MKKFiT oraz TKKF, którzy wspólnym wysiłkiem przygotowują plan zaopatrzenia ślizgawek, zjazdów saneczkowych w Kielcach. Plany te są dość szerokie, ale chcą realizacji zależy od wielu innych organizacji i instytucji.

Głowną tu rolę muszą odegrać szkoły. Zakłada się, że od pierwszego zimowego (oczywiście gdy pozwoli na to odpowiednio niska temperatura) będziemy mieli w Kielcach 24 przyszkolne lodowiska. Jeszcze w ubiegłym roku wiele szkół otrzymało, w celu ułatwienia im budowy lodowisk-ślizgawek, odpowiedni sprzęt wartości ok. 70 tysięcy zł. Chociażby na tej podstawie mamy prawo żądać, aby wszędzie tam, gdzie są odpowiednie warunki, były lodowiska, gwarantujące naszym dzieciom bezpieczną zabawę.

Warto tu odnotować, że MKKFiT postanowił ufundować nagrodę dla młodzieży tej szkoły, która przygotuje najlepsze lodowisko w Kielcach. Nagrodą ta będzie 10 par łyżew i kije hokejowe.

Obok lodowisk szkolnych, będą ślizgawki TKKF, zorganizowane na placach przy ulicach: Grunwaldzkiej, Dzierżyńskiego, Karłowicza (chyba KSM zrzewoli) i Wałigory. Działacze TKKF zapewniają również, że dysponują pewną ilością sprzętu do uprawiania sportów zimowych (np. łyżwy) i zorganizują jego wypożyczanie. Na dwóch lodowiskach (przy ul. Grunwaldzkiej i Wałigory) będą stale dyżury instruktorów, prowadzących zajęcia z jazdy. Ponadto TKKF wspólnie z MKKFiT będą organizować kuligi, zawody narciarskie i łyżwiarskie.

Jak się dowiadujemy, w nadchodzącym sezonie zimowym będą także czynne lodowiska wybudowane przez Bieliżnych (tra dycyjnie na Kortach, obok stadionu) oraz przez MDK na placu przy ul. Solnej.

W sumie, w planach jest ich dużo. Pytanie teraz, jakie one będą. Czy młodzież będzie miała szatnie, czy lodowiska będą oświetlone, czy wreszcie ktoś pomyśli o zorganizowaniu przy nich bufetów, m.in. z gorącą herbatą?

Na razie tyle o lodowiskach A teraz kilka zdań o naturalnych zjazdach — torach saneczkowych. Nie ma ich w Kielcach za wiele i nie będzie. Trudno bowiem robić sztuczne usypiska. Nikt zresztą tego nie wymaga. Te jednak, które są (Psie Górki i Kadzielnia) muszą być odpowiednio urządzone i zabezpieczone. Mamy na myśli przede wszystkim Psie Górki, z których dzieci zjeżdżają na ruchliwą ul. Wojska Polskiego. Warto też wcześniej sprawdzić, czy dzinka zainstalowane tam oświetlenie elektryczne?

We wszystkich wysiłkach, zmierzających do zagwarantowania naszym pociechom właściwej i bezpiecznej zabawy w zimie, nie powinno zabraknąć — obok szkół — przede wszystkim ZHP i komitetów blokowych, a także zakładów pracy.

(star)

Własny hotel nad Lubrzanką

Gromadnie z „Gromadą" wyjeżdżamy na wczasy

Spółdzielnia Turystyczna „Gromada" obchodzi jubileusz 10-lecia działalności. Spore są osiągnięcia naszego kieleckiego jubilata. Jedną z najpopularniejszych form działalności „Gromady" jest organizowanie obok licznych wycieczek, wczasów wypoczynkowych w najciekawszych regionach naszego kraju. Kielecka „Gromada" rozporzęła również organizowanie wczasów w własnym ośrodku w Zawichoście nad Wisłą. Cieszą się one sporą popularnością.

Jedną z ciekawszych i bardzo pożytecznych form działalności „Gromady" są organizowane, w okresie od października do czerwca, dla mieszkańców wsi, tzw. „wczasy w mieście".

Za pośrednictwem „Gromady" w br. zwiedzilo Kieleczczyznę przeszło 20 tysięcy turystów. Należy się spodziewać, że w latach następnych będzie ich więcej. W związku z tym kieleckie oddział „Gromady" czyni starania o polepszenie własnej bazy noclegowo - wyżywieniowej. Planuje się wybudowanie własnego hotelu wraz z restauracją nad Lubrzanką w Cedzynie. Znajduje się tak, że w stadium przygotowań budowa własnego recepcyjnego lokalu turystycznego.

Rok jubileuszowy stał się nie tylko okazją do podsumowania dotychczasowej, pożytecznej działalności, ale również pozwolił na szczegółowe określenie planów i zadań przyszłościowych.

Życzymy sukcesów.

* ★ *

Z okazji jubileuszu 10-lecia działalności „Gromady" tj. 1 grudnia br. odbędzie się w Kielcach powyższa impreza towarzyskowa „zagadki-zgadki". Temat Oczywiście — „Gromada". Do tej imprezy przygotowano program powinny być występy naszych piosenkarek i piosenkarzy oraz przewidziane konkursy. Szczegóły w afiszach.

Felieton

W usługowym raju

Od pokiereszowanej twarzy pieczątki, aż niełatwy lepik przejdzie przykrym porządkiem dokładności. Nie mówi się: w maju, czerwcu, listopadzie, ale obowiązkowo — w miesiącu maju, czerwcu itp., jakby można było mieć wątpliwości, czy wspomniane nazwy naprawdę odnoszą się do miesięcy a nie do marek samochodów. Podobne dziwactwo zaczyna przedsiębiorstwo miasta. Nie wystarczy powiedzieć w Kielcach, ale koniecznie w mieście Kielcach. Co prawda ta forma ta utwardza swą wczność w uszach, o czym świadczy „Informator usług świadczonych na terenie miasta Kielce" wydany staraniem Wydziału Przemysłu to tym, bez wątpliwości wątpliwości miasta.

Ten wstęp był tylko pretekstem do wypowiedzenia kilku uwag na temat dokładności mniemanej i prawdziwej, które tak się mają do siebie jak „jabłek pitylem pisany" do szampana, choć jedno i drugie zaliczę się do wina. A teraz, w rzeczonym informatorze przed stawiciem Kielce jak prawdziwy rej usług. Umieszczony na ostatniej stronie wykaz obejmuje aż 82 branże, zaś liczba wszelkiego rodzaju punktów idzie w setki. Samego szewstwa można tu naliczyć 83 warsztaty, co jak na miasto 113-tysięczne dowodzi, iż jeden warsztat obsługuje ok. 1400 mieszkańców, z niemowlętami włącznie. Jeżeli odliczyć od tego kalectwo, który zamiast niszczyć obuwie wylęgnią się w łóżku, posiadaczy samochodów, którzy interesują się wulkanizacją opon a nie naprawą żelówek, oraz wszelkich innych upadłe dronych — to okaże się, że z usług szewskich korzysta nie tak znów wiele osób, czyli że szewi punktów przedstawią się dobrze.

Ale wróćmy usług tubę mówi o ich jakości, o powiedzmie, szewc robi buty o przewidzianej wartości dla na jeden rok. Sprawdziłem to na własnej skórze. Zmówiwszy się w środę przed południem w warsztacie Spółdzielni Szewców i Cholewkarzy „Protezu" przy ul. Wesołej 9 reklamowanym w informatorze miasta Kielce jako punkt naprawy ekspresowych. Niestety, kierownik punktu pośredł robię na kolanickim, mówiąc czego przerwania spotkania mi czekać. Ponieważ nie dysponuję nadmiarem czasu ekspresowo odjechałem się w po-zakładanych innych usługowych.

Ci fani, można powiedzieć, obsłużyli mnie bardzo ekspresowo. Wczoraj stwierdzili, że przyniesionych gumowych obcasów nie mają czym pomalować, chuchili, że dzielnie zszyciem ranne pantofle, zapewniając że oni nie potrafią lepiej, więc żebym zaczekał dzień kontynuacji w domu. Jeden gwoździk, którego wymagał obcas damskiego bibaczka — gwoszem, wbili łaskawie w zamian skromne dpa zlwiszcz.

Gdy wróciłem do domu stanowiło przewidzenia trzeć informatora o usługach w mieście Kielcach. Lektura uspokoiła mnie zupełnie. Mamy przecież 82 punkty naprawe obuwia.

Jerek

27 bm.—sesja Miejskiej Rady Narodowej

27 bm. odbędzie się kolejna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Będzie to wspólne posiedzenie z Miejskim Komitetem Frontu Jedności Narodu. Główny porządek obrad: ocena realizacji programu wyborczego oraz wniosków i postulatów wyborców. Omówiona także zostanie uchwała MRN z października 1966 r. w sprawie dalszego rozwoju służby zdrowia.

Początek obrad o godz. 9, w sali konferencyjnej Prez. MRN.

Mecz szachowy Kielce — Katowice

Po zwycięskim bilansie uzyskanym przez naszą reprezentację szachową z drużyną Rzeszowa, drużyna kielecka spotka się w najbliższą niedzielę o godz. 10 z reprezentacją Katowic.

Spotkanie odbędzie się w sali lustrzanej Wojewódzkiego Domu Kultury na 20 szachownicach (16 seniorów, 2 kobiety, 2 juniorów).

W klubach, świetlicach i czytelniach

❖ W Klubie „Wiedza" 26 bm. o godz. 17, odbędzie się impreza pt. „Młodzieżowy long-play". Zaproszenia u kierownika klubu.

❖ Spotkanie z pik Eugeniuszem Banasszczykiem i reżyserem Jerzym Volem z Wytwórni Filmowej „Czołówka" organizują czytelnia WDK i AKF „Gong" 27 bm. o godz. 18. W programie m. in. film pt. „Tej nocy".

❖ Na spotkanie z plastykiem Henrykiem Papierniakiem połączone z otwarciem wystawy prac artysty zaprasza klub „Wiedza" 27 bm. o godz. 18.

❖ Zajęty na esperanto przyjmuje WDK, pokój nr 13 w godz. od 8 do 18.

❖ Wystawę prac Jadwigi Jackowskiej członka klubu plastyków amatorów oglądać można codziennie w godz. od 8 do 15 i od 17 do 21 w klubie pracowników WRN.

❖ Na zgaduj-zgaduję pt. „Czy znasz Kraj Rad?" zaprasza dzieci członków Zw.Zaw. FPIS Zarząd Okręgu tego związku i rada zakładowa WRN 25 bm. o godz. 17 do sali posiedzeń na Zamku.

❖ W klubie „Merkury" w sobotę o godz. 20 wieczorek taneczny, w niedzielę o godz. 11 — bajki.

❖ W klubie pracowników łączności dziś o godz. 19.15 spotkanie ze Stanisławem Mioduszewskim, który mówić będzie o kolekcji indyjskiej, jej strojach i problemach. 27 bm. o godz. 17 w tym klubie bajki dla dzieci. Kierownictwo klubu przyjmuje zapisy do zespołu pieśni i tańca pracowników resortu łączności w niedzielę o godz. 16.

❖ W klubie „Budowlanych" dziś o godz. 19 mgr J. Gierada wygłosi odczyt pt. „Przyczyny przestępczości". O godz. 20 tego dnia film prod. radzieckiej pt. „Iwan Groźny" 1 serie.

W niedzielę o godz. 17 film fabularny dla dzieci pt. „Skradzione plany", a o godz. 20 11 seria filmu pt. „Iwan Groźny".

Wystawa pt. „Maria Curie-Skłodowska w setną rocznicę urodzin" oglądać można w dniach od 23 do 28 bm. w godz. od 10 do 18 w Domu Technika I piętro.

❖ W świetlicy „Armatur" w sobotę o godz. 18 wieczorek taneczny.

3705-k

Ku czci ofiar faszyzmu

Płyta pamiątkowa w Papierni

W latach 1942—1944 niesławna Papiernia koło Sukowa, była świadkami wielu ponurych zbrodni hitlerowskich. Niemcy przywozili swoje ofiary do pobliskiego lasu (najczęściej z kieleckiego więzienia) i tam rozstrzeliwali. Trudno dziś dociec, ile osób tu rozstrzelano. Według zebranych informacji oblicza się ponad 100 osób. Zwłoki pomordowanych zakopywano na miejscu. W roku 1964 inicjatywy ZBoWiD dokonano ich ekshumacji na cmentarz parafialnym w Kielcach. Na miejscu pomordowanych zbrodni koło ZBoWiD przy Zakładach Prec. „Iskra" zbudowało płytę pamiątkową.

Uroczyste odsłonięcie płyty odbędzie się w najbliższą niedzielę tj. 26 bm. o godz. 11.

Oddziały i Zarząd Koła ZBoWiD przy Zakładach Precyz. „Iskra" zapraszają rodziny pomordowanych i społeczeństwo do wzięcia udziału w uroczystości.

Nowe legitymacje wręczono członkom partii w Kieleckiej Fabryce Pomp

Na uroczystym zebraniu partyjnym, członkom partii wręczono nowe legitymacje. Wręczał je pierwszy sekretarz KM PZPR — Zygmunt Piotrowski.

W dyskusji poruszono szereg zagadnień ideologicznych oraz produkcyjnych dotyczących pracy fabryki.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

8.00 Dziennik 8.15 Mel. rozr. 8.40—8.50 Aud. Radia ONZ (tylko na UKF) 8.40 „Dr Zabiński przed mikrofonem" 9.00 Dla klasy V: „Nie martw się, Dziku" — słuch. 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Kalejdoskop kult. 10.30 Konc. estrad. 11.00 Dla klasy VI: „Niebotyczne budowle" 11.30 Fragm. oper. 12.05 Wiad. 12.10 Muz. radz. 12.25 Rolnicy kwadrans 12.40 „Więcej, lepiej, taniej" 13.00 Dla klasy I i II 13.20 K. Szymanowski: Warianie h-moll 13.40 Swojskie mel. 14.00 Pubi. międzynar. 14.15 Konc. rozr. 15.00 Wiad. 15.05 Dla uczniów szkół średnich 15.30 Konc. 15.50 Z książeczki lady 16.00 — 19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 19.00 Nowości Veritonu 19.10 „Ze wsi i o wsi" 19.25 Pięć minut o wychowaniu 19.30 Kdne. życzeń 20.00 Dziennik. Sport. 20.30—22.00 WIECZÓR LIT.-MUZ. 20.31 Rewia piosenek 21.03 Mag. literacki „To i owo" 22.01 Zesp. Organ. 22.25 „Kwadrans dla poważnych" 22.45 Międzynar. Tryb. Kompozytorów Paryż 1967. 23.00 Dziennik 23.10 Sport. 23.15 Ork. rozr. 24.00 Wiad. Film. 0.00 PROGRAM NOCNY ze Szczecina.

PROGRAM II
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

8.30 Wiad. 8.35 „Pod rozwagę opinii" 8.55 Ork. Dęta Garnizonu Lubelskiego 9.15 Muz. do sztuk teatr. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Kwadrans z J. Rawik 10.20 Konc. 1050 „Przez lądy i morza" 11.10 „Nasz rep. donosi" 11.25 Ork. i zep. rozr. 12.06 „Z kraju i ze świata" 12.20 „Kultura plinie poszukiwana" 13.00 Konc. rozr. 13.40 R. Schumann: Kwintet op. 9. 14.00 „Pieśni i tańce świata" 14.30 „List ze Śląska" 14.45 „Błękitna sztafeta" 15.00 Świat, przeboje muz. rozr. 15.30 Dla dzieci — „Przygody Tomka Sawyera" 16.00 Wiad. 16.05 „W Sejmie i o Sejmie" 16.15—18.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU: 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.35 Konc. symf. Około 20.00 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). Około 21.15 „Z kraju i ze świata" 21.52 Sport. 22.05 Teatr Poezji. „Za dalią dal" — słuch. 22.45 Gra Ork. Living Strings 23.05 Gra Ork. Tan. PR 23.35 Mel. na dobranoc 23.50—24.00 Ost. Wiad.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz

18.00 Program wieczoru 18.03 Krasnoludki są na świecie 18.45 Głos mają instr. 19.00 „Achilles i pięty" 19.05 Mój magnetofon 19.25 „Nasza Pani Radosna" odc. i pow. 19.35 Zachodnie dziedzictwo 20.00 Spotkanie z solistą — W. Wochniak 20.15 „Brat Dawida, Ryszard" słuch. 20.40 Jazz na 78 obrotów 21.00 Twórcy piosnek — R. Sielicki 21.20 Na co dzień i od święta 21.35 „Braterska cwórka" 21.50 Opera tyg. S. Moniuszko: „Halka" 22.00 Fakty dnia 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Jędrusik 23.15 Albośmy to jacy tacy 23.55 Przywracają czas podstyka — „Yesterday" 22.55 Muza grecka — Mikis Theodos 23.00 Reminiscencje muzyczne — Orfeusz 23.05 Program na sobotę 23.50 Na dobranoc śpiewa B. Holly 24.00—0.05 Wiad. Radia ONZ.

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,8 m i UKF 70,49 MHz

5.30 — „Radiowy Klub Rolnika" — w oprac. Z. Wierciańskiego. 7.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 17.00 — „Z naszego POS w Kielcach". 18.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 18.15 — Radio - reklama. 18.15 — Z cyklu „Sylwetki literackie" — Czesław Michniak — aud. w oprac. R. Podlewskiego.

TELEWIZJA

9.55 Wych. obywatel. dla kobiet. — „Panorama". 10.30 — „Nowidowy muzyk" — 12.15 Sylwetki K Moniuszki 17.35 Dzieciom dukcji radz. 12.45 Zajęcia techniczne dla klas VIII — „Lampa stołowa". 15.45 i 23.55;—18.25 i 23.30 Politechn. TV — Matematyka i rzeczy — „Ciągi liczbowe" (cz. II) i „Geometrie funkcji" (cz. I) 16.55 Dziennik 17.00 „Mała z okienka" 17.15 „Kino dobrych gospodarzy" 17.40 TV Kurier Mazowiecki 17.55 Sylwetki K Mazur 18.25 „Pod rozwagę" — „Co kierowcy 18.55 „Radar" 19.03 „Menuet Mozarta" 19.20 Dobranoc 19.25 Dziennik 20.00 „Kapitany w miłestwie węgla" 20.15 Teatr Miniatur Gorki „Wrogowie" 21.40 Informacja kult. 22.00 — z cyklu „Od Kaukazu do Tien - Szanu" 22.20 „Żerańska biblioteka" 22.35 Dziennik TV 22.50 Program na jutro

„Poligon budowlany" przy ul. Kujawskiej gdzie powstają nowe bloki rozrastającego się z roku na rok osiedla KSM.

fot. A. Kurbański

Trzy książeczki mieszkaniowe ufundowała Przychodnia Obwodowa nr 2

Wczoraj w Przychodni Obwodowej nr 2 przy ul. Buczka odbyła się niecodzienna uroczystość. Troje wychowanków kieleckiego domu dziecka 9-letnia Maria Salwa, 10-letni Marek Wloszczak i 12-letni Stanisław Cichoński, otrzymali z rąk kierownika przychodni dr Jaśnikowskiego książeczki mieszkaniowe z pierwszymi wpłatami. Książeczki ufundowali dzieciom lekarze pracujący w Przychodni Obwodowej nr 2 i w placówkach leczniczych w powiecie kieleckim. Co miesiąc fundatorzy wpłacać będą na każdą z tych książeczek po 150 złotych dotąd, aż oszczędności osiągną potrzebną kwotę, na opłacenie spółdzielczego mieszkania. Dzięki podopiecznie Przychodni zarejestrowano już jako kandydatów KSM. Tak więc z chwilą osiągnięcia pełnoletności i opuszczenia domu dziecka, będą mieć zapewnione nie tylko fundusze na opłacenie mieszkania, ale i pierwszeństwo w jego otrzymaniu.

„SŁOWO LUDU"
Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 2. Redagują Kolegium. Adres Redakcji: Kielce, pl. Obr. Stalingradu 1. Telefony: sekr. 44-00, zast. red. nacz. 72-55, sekretarz redakcji 25-47 i 25-48. Wydawnictwo — następca dyr. 70-64, dział finansowy 24-53, redakcja nocna 24-52. Centrala 23-20 i 23-21. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 42-55.
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 42-41.
Warunki prenumeraty: miesięcznie — 16 zł, kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł, rocznie — 192 zł.
Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca.
A. 5. F-3

„Chudy" przychodzi z pomocą Derendzie aresztowanemu na posterunku granatowej policji w Lelowie i po walce z dwoma posterunkowymi uwalnia go.

150. Przed wyjściem z posterunku „Chudy" zdążył jeszcze rozbić telefoniczny aparat i wygłosić do związanych policjantów ostrzegawczą mowę.

151. Zachowując ostrożność, pozornie spokojnie udali się do kryjówki za miastem. „Wiatr" przywitał ich z ulgą. Był niespokojny. Nie marudził długo, natychmiast niemal ruszyli do „Czarnego".

152. Szli szybko, unikając dróg i domostw. Już z daleka, od strony gdzie przebywał miał w melinach oddział „Czarnego". słychać było odgłosy walki Przysposzyli kroku.

(c.d.n.)

http://sbc.wbp.kielce.pl/